

Ayy, ayy

Życie jest jak kalambury, wiem co pokazywać
Jak wypuszczam z jointa chmury, to aż zmieniam klimat
Ktoś tam gada o mnie bzdury, to nie jest nowina
Ciagle mam na plecach kosę jak ponury żniwiarz
Teraz wiem, że moje błędy to nie kogoś wina
Trochę porwały mnie weekendy, plaża porobiła
Ludzie szeptali po melanżach, sobie kogo dymam
Każdy mi dawał złe prognozy, zmiana pogody na
Ciagle deszcz, deszcz, deszcz
Pada tylko cash, cash, cash, cash, cash
Shabba, Shabba, Ranks, Ranks, Ranks, Ranks, Ranks
Wróć - Żaba, Żaba, Ranks, Ranks, Ranks, Ranks, Ranks

I do my thing, thing, thing, thing, thing
I do my thing, thing, thing, thing, thing
I do my thing, thing, thing, thing, thing
I do my thing, thing, thing, thing, thing
I do my thing (thing)
I do my thing (thing)
I do my thing (thing)
I do my thing (thing)
I do my thing (thing)
I do my thing (I do my, I do my)
I do my thing (I do, I do my)
I do my thing!

Dzisiaj jak czegoś nie zrobię, no to nie wytrzymam
Zamieniłem wszystkie fobie, na to że się spinam
Sam dla siebie byłem wrogiem, pasja pogodziła
Chory łeb, Johnny Blaze, czaszka się nie ostudziła
Palę tony, wiesz, zawieszony gdzieś
Wrotas klepie bit, piszę nowy tekst
Trzeba robić flex, trzeba robić kwit, nie stać mnie na wolny dzień
Chociaż stać mnie na wymarzony trip (ayy)
Cały czas z jointem, więc nie pytaj nawet która godzina (która?!)
Rucham tą flotę, więc nie ma tu opcji, by nie dochodziła (nie ma!)
Wczorajsza słabość to dzisiejsza siła (siła!)
Tak jak wczorajsza zazdrość to dzisiejsza przyjaźń

I do my thing, thing, thing, thing, thing
I do my thing, thing, thing, thing, thing
I do my thing, thing, thing, thing, thing
I do my thing, thing, thing, thing, thing
I do my thing (thing)
I do my thing (thing)
I do my thing (thing)
I do my thing (thing)
I do my thing (thing)
I do my thing (I do my, I do my)
I do my thing (I do, I do my)
I do my thing!

Jestem królem głośnych imprez, melanż robię gruby
Rzadko mieszam wolny weekend, zwiedzam nowe kluby
Tylko pierwsze pierdolnięcie, więc nie robię próby

A właściciel po koncercie kupi nowe suby
Właśnie ujechałem sobie teesa za trzy stówy
A ty ujechałeś sobie, żeby o mnie mówić
Nie chcę słuchać ludzi, co publicznie piorą brudy
Jutro pójdę na zakupy, kupię sobie drugi
Opisuję swe działania jak w D&D
Ty nie kumas co za bania jak DMT
Czuję się jak gwiazda R&B
U mnie spania szuka każda - Airbnb

In the club, I'm doing my thing
I got people love, 'cause I'm doing my thing
I was doing drugs, now I do my thing
With the squad, I'm doing my thing
In the club, I'm doing my thing
I got people love, 'cause I'm doing my thing
I was doing drugs, now I do my thing
With the squad, I'm doing my thing
In the club, I'm doing my thing
I got people love, 'cause I'm doing my thing
I was doing drugs, now I do my thing
With the squad, I'm doing my thing
In the club, I'm doing my thing
I got people love, 'cause I'm doing my thing
I was doing drugs, now I do my thing
With the squad, I'm doing my thing
In the club, I'm doing my thing
I got people love, 'cause I'm doing my thing
I was doing drugs, now I do my thing
With the squad, I'm doing my thing

ŻABSON, ZIOMAL!